

Na bulwarze można pić piwo

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 21, styczeń 2017 11:07

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśrody: 1028

Bulwar nie może być nazwany ulicą i nie podlega przepisom ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

19 stycznia br. Sąd Najwyższy pochylił się nad pytaniem czy nadwiślański bulwar jest ulicą (sygn. I KZP 14/16).

Sąd Najwyższy zająć się miał udzieleniem odpowiedzi na pytanie prawne, które przedstawił Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie obwinionego o spożywanie alkoholu na nadwiślańskich bulwarach:

„Czy pod pojęciem "ulicy" zawartym w art. 14 ust. 2a ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi należy rozumieć:

- wydzielony pas terenu posiadający urzędową nazwę, przeznaczony do ruchu pojazdów lub ruchu pieszych (zał. nr 2 do rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 9 stycznia 2012 r. w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów),

- drogę na terenie zabudowy lub przeznaczonym do zabudowy zgodnie z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych?)”.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy nie uzasadnił w sposób dostateczny potrzeby przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia. Dlatego na pytanie prawne nie odpowiedział.

Jednak w ustnych motywach uzasadnienia SN stwierdził, że do art. 43 [1] ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, który penalizuje spożywanie alkoholu w miejscach zabronionych należy przyjąć definicję zawartą w ustawie o drogach publicznych. - *Nie powinno być wątpliwości, że to definicja zawarta w tej ustawie służyć powinna wykładni znamion wykroczenia – ocenił SN. Ustawa w hierarchii aktów prawnych znajduje się wyżej niż rozporządzenie.*

SN zauważył, że nie jest zabronione spożywanie alkoholu w całej przestrzeni publicznej, ale jedynie w miejscach wskazanych w tym przepisie lub określonych w uchwale rady gminy.

Sąd Najwyższy podkreślił, że zajęte w uzasadnieniu wydanego postanowienia stanowisko pozostaje w zgodzie z jednym z aspektów zasady praworządności, zgodnie z którym **obywatelom wolno to, czego prawo im wyraźnie nie zabrania, zaś organom władzy publicznej wolno tylko to, na co prawo im wyraźnie zezwala.**

Źródło: [SN](#)